



SENATOR  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Andrzej Kobiak**

Oświadczenie złożone  
przez senatora Andrzeja Kobiaka  
na 29. posiedzeniu Senatu  
w dniu 21 marca 2013 r.

Oświadczenie skierowane do  
Ministra Środowiska Marcina Korolca.

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się z prośbą o zwrócenie uwagi na problem niszczeń dokonywanych przez bobry. Zwierzęta te podgryzając drzewa powodują zalewanie pól, niszczenie terenów turystycznych i rekreacyjnych. Kopia tunele, przez co niszczą brzegi zbiorników wodnych, zlewisk, grobli oraz tam, co może doprowadzać do zalewania terenów zamieszkanych przez ludzi. Poważne zniszczenia mogą powodować już nawet 2 bobry, nie kilkanaście. Najczęściej nie ma możliwości rozwiązania tego problemu, ponieważ podlegają one ochronie. Zwierzęta te powodują olbrzymie straty w przyrodzie oraz rolnictwie, a przez to również w gospodarce w całym kraju. W niektórych województwach roczny koszt napraw szkód przez nie wyrządzonych wynosi nawet sto kilkadziesiąt tysięcy złotych. Należy dodać do tego też koszt odszkodowań dla rolników, które wypłacają Regionalne Dyrekcje Ochrony Środowiska.

Liczba bobrów w Polsce wzrasta. W 2000 r. było ich 24 464, w 2005 r. – 43 499, w 2008 r. – 58 847, a na koniec 2010 r. (stan na 31 grudnia) – 68 993. W województwie kujawsko-pomorskim jeszcze ponad dwa lata temu doliczono się ich 4 600, a w Podlaskiem nawet 15 000. Najmniej jest w województwie śląskim – 250 i opolskim – 340 sztuk. Takie dane podaje Główny Urząd Statystyczny w opracowaniu *Leśnictwo 2011* (Warszawa 2011) za Generalną Dyrekcją Ochrony Środowiska.

Ze względu na to, że szkody wyrządzane przez te zwierzęta są ogromne, zarówno pod kątem środowiskowym, jak i ekonomicznym, a ich populacja wciąż rośnie w zawrotnym tempie, składam propozycję wyłączenia bobra europejskiego

**ANDRZEJ KOBIAK, SENATOR RP**, [www.kobiak.pl](http://www.kobiak.pl), [andrzej@kobiak.pl](mailto:andrzej@kobiak.pl)

**BIURA SENATORSKIE:** BYDGOSZCZ 85-222, ul. Adama Czartoryskiego 19, tel.: 52 521 28 13  
TUCHOLA 89-500, ul. Plac Zamkowy 8, tel./fax: 52 334 25 62  
ŚWIECIE NAD WISŁĄ 86-100, ul. gen. Józefa Hallera 4/8

(castor fiber) spośród gatunków „dziko występujących zwierząt objętych ochroną częściową”, o których mowa w *Rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 12 października 2011 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt* (Dz. U. 2011 nr 237 poz. 1419). Najlepszym rozwiązaniem tego nękającego cały kraj problemu byłoby włączenie bobra europejskiego do grupy zwierząt łownych zarejestrowanych obecnie w *Rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 11 marca 2005 r. w sprawie ustalenia listy gatunków zwierząt łownych* (Dz. U. 2005 nr 45 poz. 433 i 434).

Taką zmianę motywuje chociażby art. 1. *Ustawy z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie* (Dz. U. 2005 nr 127 poz. 1066), który wyjaśnia, że: „łowiectwo, jako element ochrony środowiska przyrodniczego, w rozumieniu ustawy oznacza ochronę zwierząt łownych (zwierzyny) i gospodarowanie ich zasobami w zgodzie z zasadami ekologii oraz zasadami racjonalnej gospodarki rolnej, leśnej i rybackiej.”

Przeniesienie bobra do grupy zwierząt łownych wprowadzi znaczne oszczędności w kasach gmin, jak i regionalnych dyrekcjach ochrony środowiska oraz zmniejszy ponoszone dziś straty ekologiczne.

Według powyżej wymienionej ustawy, plany łowieckie wymagają opinii wójta, burmistrza lub prezydenta miasta i jeśli trzeba - dyrektora odpowiedniego parku narodowego. Muszą być ponadto zatwierdzone przez nadleśniczego Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe i uzgodnione z Polskim Związkiem Łowieckim. Nie ma więc ryzyka, że odstrzały będą prowadzone w miejscach, gdzie tych zwierząt jest niewiele, a gatunek będzie zagrożony wyginięciem.

Z poważaniem

Andrzej Kobiak